Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/jozef-pilsudski/129927,Zerwane-peta-zaborcow.html



Plakat Niezależnego Zrzeszenia Studentów rozwieszany w Warszawie, upamiętniający 46. rocznicę śmierci marsz. Józefa Piłsudskiego, którego postać i zasługi były zwalczane przez reżim komunistyczny. Zdjęcie z kolekcji fotografii plakatów, afiszy i ogłoszeń rozwieszonych na ulicach Warszawy, nawiązujących do rocznic historycznych, przekazanej do zasobu IPN przez Jerzego Lecha Szóstkę. Autorzy zdjęć – Jerzy Lech Szóstko, Edward Kucharski (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Zerwane pęta zaborców

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej (1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: MAREK GAŁĘZOWSKI 10.11.2026

Powrót Józefa Piłsudskiego z niewoli niemieckiej do kraju 10 listopada 1918 r. wywołał w Warszawie ogromny entuzjazm.

Jak wspominał niezbyt przychylny piłsudczykom Marian Romeyko:

> „Błyskawicą rozniosła się wieść po całej Warszawie: „»Piłsudski w stolicy… Uciekł z Niemiec!… Niemcy wypuścili go z więzienia!« Trudno opisać entuzjazm tłumów wciąż zapełniających ulice… »Wrócił komendant! Władzę Piłsudskiemu! Precz z niemieckimi regentami!«. Gdyby Piłsudski przypadkiem ukazał się w tym dniu na ulicach Warszawy, niewątpliwie groziłoby mu niebezpieczeństwo uduszenia przez rozentuzjazmowany tłum… Znajomi, spotykając się, klaskali w dłonie, powtarzając bez przerwy z wypiekami na twarzy: »Piłsudski wreszcie przyjechał«”.

Polski żołnierz na polskiej ziemi

Proces odbudowy Polski rozpoczął się nazajutrz, 11 listopada 1918 r., kiedy Rada Regencyjna powierzyła Piłsudskiemu dowództwo nad Polską Siłą Zbrojną. Obejmując komendę nad tym nielicznym wojskiem, zaczątkiem zaledwie tego prawdziwego, które miało powstać w następnych miesiącach, Piłsudski od razu zaapelował o przezwyciężenie wszelkich różnic i zatargów między żołnierzami różnych formacji, w celu

> „szybkiego wytworzenia poczucia koleżeństwa i ułatwienia pracy”.

Tego samego dnia zawarł umowę z przedstawicielami garnizonu niemieckiego, nadal jeszcze okupującego stolicę Polski. Na jej podstawie wojska niemieckie opuściły centralne ziemie polskie, pozostawiając znaczną część broni oraz innego sprzętu wojskowego.

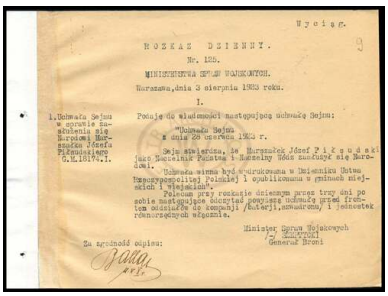
Porozumienie objęło też oddziały znajdujące się na północno-wschodnich obszarach kraju. Piłsudski wynegocjował, że ewakuują się one do Niemiec przez Prusy Wschodnie i ominą w ten sposób ziemie polskie.



Wyjście Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z katedry św. Jana w Warszawie po uroczystym nabożeństwie w dniu otwarcia Sejmu Ustawodawczego. Za Józefem Piłsudskim widoczny premier Ignacy Jan Paderewski (z prawej). Za Paderewskim idzie minister spraw wewnętrznych Stanisław Wojciechowski (z prawej). Po prawej stronie Piłsudskiego, wśród zebranych żołnierzy, adiutant Naczelnika Państwa por. Tadeusz Kasprzycki (fot. z zasobu IPN)



Fotokopia ilustracji przedstawiającej przegląd przez marszałka Józefa Piłsudskiego żołnierzy tzw. batalionu murmańczyków (żołnierzy formacji polskiej walczącej w latach 1918–1919 przeciwko bolszewikom w rejonie Murmańska i Archangielska na północy Rosji). Przed marszałkiem widać niedźwiedzicę polarną, nazywaną przez żołnierzy Baśką Murmańską, której towarzyszy opiekun, kapral Smorgoński. W tle widoczny pałac Saski (fot. z zasobu IPN)



Wyciąg.

ROZKAZ DZIENNY.

Nr. 125.

MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

Warszawa, dnia 3 sierpnia 1923 roku.

I.

1. Uchwała Sejmu w sprawie nadania Narodowi Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu z dn. 19.7.23 r.

Podaje do wiadomości następującą uchwałę Sejmu:

"Uchwała Sejmu z dnia 20 czerwca 1923 r.

Sejm stwierdza, że Marszałek Józef P i ł s u d s k i jako Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz zasłużył się Narodowi.

Uchwała niniejsza będzie ogłoszona w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i opublikowana w gminach miejskich i wiejskich".

Polecam przy rozkazie dziennym przez trzy dni po sobie następujące odczytać pomiędzy godziną przed frontem oddziałów do kompanji /baterji, szwadronu/ i jednostek równorzędnych włącznie.

Minister Spraw Wojskowych
/ S. Szeptycki /
Generał Broni

Za zgodność odpisu:

Rozkaz generała Stanisława Szeptyckiego, ministra spraw wojskowych, podający do wiadomości w WP treść uchwały Sejmu, że „Marszałek Józef Piłsudski jako naczelnik Państwa i Naczelny Wódz zasłużył się Narodowi” (fot. ze zbiorów Wojskowego Biura Historycznego)

Własnym wysiłkiem

Objęcie przez dawnego komendanta I Brygady Legionów dowództwa nad powstającym Wojskiem Polskim i bezkrwawe usunięcie niemieckiego zaborcy ze stolicy słusznie uzasadniało późniejsze o kilkanaście lat uznanie 11 listopada 1918 r. za dzień odzyskania przez Polskę niepodległości i słusznie uchodzi też za jedną z najważniejszych dat w jej dziejach.

Ten pamiętny dzień zbiegł się z zawieszeniem broni między Niemcami a ententą, które zakończyło I wojnę światową. Ale dostrzeganie w tym z kolei wydarzeniu głównej przyczyny przywrócenia niepodległego bytu Polski świadczy o lekceważeniu własnego wysiłku w tym dziele.

To bowiem było przygotowane już czynem Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej, a także stworzeniem podstaw administracji, szkolnictwa (na czele z odrodzeniem Uniwersytetu Warszawskiego, zlikwidowanego przez Rosjan po stłumieniu powstania listopadowego), sądownictwa, kadry wojskowej, a nawet niektórych urzędów centralnych w okresie od schyłku 1916 r. do jesieni 1918 r., a więc jeszcze pod zaborczymi rządami Niemiec i Austro-Węgier.

Polacy byli gotowi na niepodległość. Powrót Piłsudskiego i klęska państw centralnych dały jednak niewątpliwie impuls do przyśpieszenia tego procesu, który w Małopolsce rozpoczął się już w końcu października – nagłego zerwania zaborczych pęt, żeby nawiązać do tytułu ważnej książki poświęconej tym wydarzeniom autorstwa zmarłego wybitnego polskiego historyka Piotra Łossowskiego. Proces ten przebiegł niemal bezkrwawo, do starć zbrojnych z Niemcami dochodziło rzadko – wyjątkiem był Międzyrzec Podlaski, gdzie okupanci całkowicie rozbili miejscowy oddział POW.

Trwała jeszcze likwidacja zaborczych rządów, kiedy Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu najwyższą władzę polityczną w oswobodzonej części kraju. Obejmował ją jako Naczelnik Państwa, która to nazwa celowo nawiązywała do stanowiska wodza insurekcji 1794 r. gen. Tadeusza Kościuszki.

Nasze prawo do samodzielnego życia

W następnych tygodniach Piłsudski sygnował pierwsze akty urzędowe odrodzonego państwa, w tym dotyczące powołania rządu Jędrzeja Moraczewskiego, wyborów do Sejmu Ustawodawczego, które odbyły się 26 stycznia 1919 r. według demokratycznej ordynacji wyborczej, wreszcie tzw. małej konstytucji, regulującej, na razie bardzo ogólnie, podstawowe kwestie ustrojowe odrodzonego państwa.

Realizował w ten sposób swoje najważniejsze postanowienie, którym było, jak mówił,

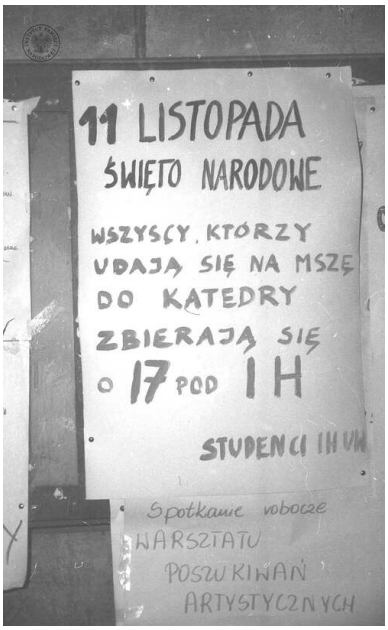
> „szukanie prawa i umacnianie poczucia jego w całym narodzie”.

Wszystko to działo się w czasie trwającej już wojny, która objęła wszystkie granice odbudowywanego państwa. Uniknąć się jej nie dało. Bo chociaż Naczelnik Państwa wyrażał przekonanie, że Polska nie chce się mieszać w sprawy wewnętrzne swoich sąsiadów, to jednak twardo dodawał, iż pozwolić nie może,

> „by pod jakimkolwiek bądź pozorem, chociażby pod pozorem rzekomego dobrodziejstwa, naruszano nasze prawo do samodzielnego życia. Nie oddamy ani piędzi ziemi polskiej i nie pozwolimy, by uszczuplono nasze granice, do których mamy prawo”.



Plakat Niezależnego Zrzeszenia Studentów rozwieszany w Warszawie, upamiętniający 46. rocznicę śmierci marsz. Józefa Piłsudskiego, którego postać i zasługi były zwalczane przez reżim komunistyczny. Zdjęcie z kolekcji fotografii plakatów, afiszy i ogłoszeń rozwieszonych na ulicach Warszawy, nawiązujących do rocznic historycznych, przekazanej do zasobu IPN przez Jerzego Lecha Szóstkę. Autorzy zdjęć – Jerzy Lech Szóstko, Edward Kucharski (fot. z zasobu IPN)



Zawiadomienie informujące studentów Uniwersytetu Warszawskiego o miejscu zbiórki dla udających się na mszę świętą w katedrze św. Jana w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Zdjęcie z kolekcji fotografii plakatów, afiszy i ogłoszeń rozwieszonych na ulicach Warszawy, nawiązujących do rocznic historycznych, przekazanej do zasobu IPN przez Jerzego Lecha Szóstkę. Autorzy zdjęć – Jerzy Lech Szóstko, Edward Kucharski (fot. z zasobu IPN)

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ